

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

No. 86

XXVII r.  
istnienia

Cena numeru  
200.000 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Miesięcznie 4.300.000.

Odnośnienie do domów 200.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000

poza Łodzią egz. 20.000 drożej

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp

Artykułów i listów anonimow-  
wych nie pomieszcza się.

Łódź.

# ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek, dnia 27 marca 1924 r.

## Tajemnica sfinksa.



W teatrze Sary Bernhard w Paryżu, wystawiono niedawno nową sztukę Maurycego Rostanda, p. t.: „Tajemnica”. Ilustracja nasza przedstawia kół-  
cową scenę sztuki na tle niezwykle efektownej egipskiej dekoracji. Poeta Paris Egiano, pochyla się nad martwym ciałem swego brata, który poznał tajem-  
nicę sfinksa. Słynna artystka, pani Ida Rubinstein, gra rolę głosu sfinksa.

Niniejszem donosimy uroczemnie o przeniesieniu naszej hurtowni materiałów włóknistych, z ul. Piotrkowskiej 150

do nowoczesnie urządzonych lokali przy **ul. Piotrkowskiej № III,**

Równocześnie otwieramy w frontowych ubikacjach tamż: **specjalny oddział detaliczny sprzedaży mater-  
jałów i podszewek** pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych,

Pozatem nadmieniamy że przyjęliśmy wyłączną sprzedaż **wykwintnej odzieży męskiej i dla chłopców**

firmy



## F. Lisiecki i Ska.



w Poznaniu.

Odzież nasza uznana w c. i. Polsce jako **pierwszorzędna** tak pod względem **jakości** jak i **solidnego wyko-  
nania** oraz **dobrym i modnym krojem**, zastępuje w zupełności **odzież miarowa**.

Każdy, czy **inteligent** pracujący czy też **robotnik** lub rzemieślnik może się u nas **elegancko i modnie ubrać**.

**Ceny bardzo niskie — bez konkurencji.**

Otwarcie sprzedaży nastąpi **w sobotę, 29 marca r. b. o godz. 5 i pół po południu.**

Hurtownia  
Włókiennicza

# „ZIEMPOL”

Sp. Akc. Łódź,  
Piotrkowska III.



# Przypomnienie.

Wobec tego, iż z dniem 6-go kwietnia r.b. upływa ostateczny termin składania list kandydatów do Rady Kasy Chorych m. Łodzi wybory do której rozpisane zostały na dzień 27-go tegoż miesiąca przeto przypomina się ogółowi zainteresowanych, co następuje:

1) Listy kandydatów z obydwu grup (ubezpieczonych i pracodawców), zawierające nie więcej niż podwójną liczbę mających być wybranymi kandydatów (w grupie ubezpieczonych — 120, w grupie pracodawców — 60) wraz z podaniem kole ności kandydatur, nazwiska, imienia, zawodu, adresu kandydatów oraz, jeśli idzie o ubezpieczonych (z wyjątkiem chałupników) — adresu i nazwiska pracodawcy (względnie nazwy przedsiębiorstwa), zaopatrzone w podpisy przynajmniej 50 wyborców w grupie ubezpieczonych, w liczbie 5 ciał w grupie pracodawców, muszą być najpóźniej w wyżej podanym terminie złożone Zarządowi Kasy. Do list kandydatów winny być załączone oświadczenia kandydatów o zgodzie na przyjęcie kandydatury.

2) Każda grupa wyborców, zgłaszająca listę kandydatów winna wskazać zarządowi Kasy pełnomocnika złożonej przez siebie listy oraz jego zastępcę upoważnionego do porozumiewania się z Zarządem w sprawach listy, która zaopatrzona zostanie numerem porządkowym według kolejności składania.

3) O dostrzeżonych nieformalnościach Zarząd Kasy komunikuje niezwłocznie pełnomocnikowi listy, która na 2 tygodnie przed dniem wyborów, czyli najpóźniej do dnia 15 kwietnia r.b. winna być odpowiednio poprawiona, będąc w razie przeciwnym narażoną na częściowe lub całkowite unieważnienie.

4) Listy kandydatów są nieważne:

- a) gdy złożone są z opóźnieniem,
- b) gdy nie są zaopatrzone wymaganymi podpisami.

5) O ile z listy kandydatów zostaną zakwestjonowane tylko poszczególne osoby, jako nieodpowiadające przepisanyemu warunkowi prawnemu, to w takim razie nazwiska ich ulegają skreśleniu, a liczby porządkowe kandydatów będą stosownie przesunięte w kierunku kandydatów figurujących na dalszych miejscach; wstawianie nowych kandydatów na miejsce skreślonych jest niedopuszczalne. Również niedopuszczalne jest uzupełnienie list już złożonych nowymi kandydaturami choćby ogólna liczba figurujących na nich kandydatów niższa była o maksymalnej liczby przepisanej (120 względnie 60). Natomiast w tych wypadkach przysługuje zainteresowanym grupom wyborców prawo wycofania złożonych list i złożenia ich ponownie po pozyskaniu odpowiednich zmian z zachowaniem odnośnego terminu 6 kwietnia r.b. lecz wówczas traktowane one będą jako listy świeżo zgłoszone i zaopatrzone odmiennym od danego przy pierwszym złożeniu — numerem porządkowym.

6) Przeciwno decyzjom Zarządu dotyczącym list kandydatów, mogą zainteresowani w terminie 3-dniowym wnieść skargę do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, który w ciągu tygodnia orzeka ostatecznie.

KOMISARZ KASY CHORYCH m. ŁODZI

(—) Dr. Giebartowski.

Łódź, dn. 28. III 1924 r.

# NIEDOCENIONE ZALETY.

Polityka zewnętrzna Polski, z żalem to stwierdzić musimy, niema stałych wytycznych, któreby gwarantowały jej w stosunkach międzynarodowych, tę przewagę i siłę, jaka odpowiada naszej wielkości i potędze.

Stosunek nasz do sąsiadów i najważniejszych zagadnień europejskich zmieniał się z każdą zmianą ministra, z każdą zmianą gabinetu — czyli innymi słowy, niemal każdego pierwszego w miesiącu.

Nasi dyplomaci, przeważnie szkoły wiedeńskiej, zapatrzeni są na wszechświatowe potencie gdzie wzrosli, mierzą ich miarą, swoją obojętną, ich oczami patrzą nieco ironicznie na ten „nowotwór środkowo-europejski“ na „saisonstaat“, którą to markę starają nam się, nie bez powodzenia, wyrobić nasi odwieczni „przyjaciele“.

Ale niestety nietylko te przyczyny paraliżują naszą akcję na gruncie międzynarodowym: własny pesymizm, niewiara tam u góry w siły narodu, są to też czynniki, które bardzo ujemnie się odbiły na całokształcie naszych stosunków z zagranicą.

Przykładów nie potrzeba długo szukać. Polityka nasza przy Lidze Narodów, jest więcej niż słaba, w sprawie Gdańska więcej niż karygodna.

Kiedy zeszłego roku uderzenie na Gdańsk było nakazem chwili — było dziełem konieczności, w ostatnim momencie zawahano się, przerażono się konsekwencjami śmiałego czynu i „wiatru od morza“, któryby odświeżył zatechle partyjne powietrze Rzeczypospolitej, i w konsekwencji dusimy się i dusić się będziemy nadal zakorkowani hermetycznie gdańskim korkiem.

Jedna chwila zwątpienia naszej dyplomacji w siły żywotne narodu, jeden moment słabości i cały dobytek polski płynie i będzie płynął Wiselką, do obszernych spichlerzy i magazynów naszych odwiecznych wrogów w Gdańsku.

Ojcom naszej dyplomacji ciągle się

zdaje, iż czego oni nie zdobędą przy „fałszywej grze“ w Genewie — tego naród sobie nie wywalczy, — i w konsekwencji zapominają, w nado odpowiedniejszej chwili sięgnąć ręką po kapelusz zapominają o generale Żeligowskim, zaprzeczając najistotniejsze nasze interesy.

O tem że nasz naród jest głupi zahukany, brudny, biedny i nieoświecony — pamięta każdy — ale o jego bezsprzecznych wartościach moralnych zapomina się naogół, zwłaszcza tam gdzie najwyższa racja satnu, powinny wypchnąć te atuty na pierwsze miejsce.

Trzeba wiedzieć że gdy przyjdzie na Polskę czarna godzina, jak w pamiętne dni czerwonej szarańczy, nie będzie u nas PPS-ów NPR-ów pozostaną żołnierze Rzplitej, którzy krwią będą znaczyć każdą oddaną wrogowi piędź ziemi.

Trzeba znać swój naród żeby wiedzieć, iż co drugi żołnierz u nas jest Bartkiem — Zwycięzca, dla którego twierdzą będzie każdy próg, ...który powaliwszy wroga, sprzeda swoją ojcowiznę, i będzie pracować w fabryce do końca dni swoich.

Naród, który wydał tylu geniuszów, tylu bohaterów, i krwią znaczył każde marzenie swoje o wolności, a dzisiaj kiedy ma karabin w garści i niezatarte jeszcze blizny od kajdan — nie zginie możecie być pewni panowie dyplomaci z Wiednia czy Madrytu — na takim narodzie można polegać bez cienia wątpliwości: zbyt drogo sprzeda swoją wolność — aby leżało w czyichkolwiek rachubach kuszenia się o ten niepewny interes.

A kiedy znowu przyjdzie chwila, gdy staniecie na rozdrożu — nie szukajcie natchnienia w przedpokojach angielskich ministrów lecz na naszej ziemi, nad falami „wiennej rzeki“, która da wam siłę i energię do obrony najżywotniejszych spraw narodu.

A. S.

## Sala Filharmonji.

Dziś, o g. 8.30 w.

Stanisław

Przybyszewski

wygłosi odczyt n. t.

Czarownica i czarna magia

Pozostałe bilety w kasie Filharmonji. (97)

# Koniec kalifatu.

Jak doniosły niedawno dzienniki, Zgromadzenie Narodowe w Angorze uchwaliło zniesienie kalifatu.

Fakt ten jest tylko jednym z charakterystycznych objawów ewolucji nowej Turcji w kierunku demokratyzacji na model zachodni. Przedewszystkiem członkowie rodziny cesarskiej będą musieli opuścić granicę państwa. Prawodawstwo cywilne będzie dążyć do równouprawnienia kobiet, zwłaszcza w zakresie spadkowym i rodzinnym. Nosi się też Rzad poważnie z myśla zastąpienia alfabetu arabskiego łacińskim.

Ta „europeizacja“ ustroju Turcji nosi przytem charakter wybitnie antyklerykalny. İsmet pasza, turecki premier zdecydował się znieść ministerstwo wyznań. Konsekwencją zaś zasady oddzielenia władzy duchownej od świeckiej jest właśnie zniesienie kalifatu.

Nikt nie odważył się dotychczas w Turcji na reformę bardzo radykalną, wprost rewolucyjną. Muzułmański rząd i państwo, opierające swój byt na przepisach Koranu, miały charakter zarówno polityczny, jak religijny. Ponadto posiadanie godności kalifatu stanowiło ongiś najwyższy punkt ambicji donosił osmańskiej oraz potężny czynnik prestiżu Turcji w polityce światowej.

Pomimo to rząd Kemala paszy nie wahal się ze swą decyzją, widząc w instytucji kalifatu niebezpieczeństwo fermentu monarchistycznego któryby za pomocą ustroju republikańskiemu i mógł ułatwić powrót sultanatu.

O nastrojach wśród demokratów tureckich świadczy incydent, jaki zaszło w Zgromadzeniu Narodowym bezpośrednio przed zniesieniem Kalifatu. Oto poseł smyrneński Szukri bej zaprotestował przeciwko urzędowym dotąd wyrażeniom: „Jego Wysokość Kalif“ i „Dostojni Członkowie Dynastji“, których użył referent komisji skarbowej, mówiąc o pensji wypłacanej b. rodzinie sultanki.

Szukri bej oświadczył, że Rzeczpospolita uznaje tylko obywateli równych wobec prawa bez żadnych przywilejów rodu ani kasty. Olwy do ognia dołało jeszcze przemówienie generalnego prokuratora Trybunału Niepodległości, Wassifa beja, który dowodził, że członkowie zdetronizowanej dynastji spiskują przeciw Rzeczypospolitej, wówczas Zgromadzenie opowiedziało się ostatecznie przeciw dynastji i kalifowi.

Zgromadzenie to, złożone z żywiołów nader radykalnych i wolnomysłnych, z przedstawicielami inteligencji, przepełnionej ideami zachodnimi, postawiło sobie za cel ostateczny zlikwidowanie starej, teokratycznej Turcji. I w dążeniach tych postanowiło nie zatrzymywać się w połowie drogi, lecz zapomocą jak najradykałniejszych środków stworzyć państwo czysto świeckie, na wzór demokratyczny.

nych państw Europy zachodniej. Największą zaś przeszkodą w tych tendencjach w kierunku zeświecczenia ustroju Turcji stanowiła właśnie instytucja Kalifatu. Ja znieść, było pierwszą naturalną konsekwencją zamiarów Zeromadzenia angorskiego. Tembardziej, że, jak twierdzą przeciwnicy kalifatu, nie tylko nie potrafił on zapobiedz rozpadowi Turcji w wojnie światowej, ale — przeciwnie — właśnie wywołał go. Bo idea panslawistyczna, głoszona przez kalifów, przez całe wieki odwracała Turków od idei narodowej, przenosząc poczucie wspólności ojczyzny i rasy.

Widzimy zatem, że droga historyczno-kulturalna, na którą weszła nowa Turcja, jest tą samą drogą, która odwiodła Japonię od izolowania się we wschodnim konserwatyzmie a skierowała ją ku solidarności z postępem Zachodu europejskiego.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

### WYJAZD P. CHŁAPOWSKIEGO.

\*) Wczoraj rano wyjechał do Paryża na Wiedeń i Szwajcarię nowomianowany poseł Rzeczypospolitej przy rządzie Republiki francuskiej, p. Alfred Chłapowski.

Przed wyjazdem poseł Chłapowski przyjął był na dłuższym posłuchaniu przez Prezydenta Rzplitej, oraz złożył wizytę marszałkowi Sejmu p. Ratajowi, którego zawiadomił o rzeczeniu się mandatu poselskiego.

Na miejsce p. Chłapowskiego wchodzi właścianin z Wielkopolski p. Braniewicz, również należący do Chrześcijańskiego stronnictwa rolniczego.

Onegdajszego popołudnie spędził p. Chłapowski w min. spraw zagranicznych, gdzie odbył naradę z hr. Zamoyskim. Wieczorem zaś obecny był na obiedzie, wydanym na jego cześć przez pp. Komorowskich.

W podróży do Paryża towarzyszy p. po słowi małżonka.

### POWRÓT ARCYBISKUPA CIEPLAKA.

\*) Ksiądz-biskup Sapieha odbył konferencję z p. Premierem Grabskim, na której między innymi omawiane były również sprawy, związane z zapowiadzianym powrotem do Polski ks. Arcyb. Cieplaka.

### BOHDAN RONIKIER PRZEWIEZIONY DO WARSZAWY.

\*) Wczoraj rano przywieziony został do Warszawy wydany tutejszym władzom sądowym Bohdan Ronikier — bohater słynnego procesu o zabójstwo Stanisława Chrzastowskiego. Ronikier pod eskortą odstawiony został do aresztu przy rezerwie policyjnej w gmachu Ratusza.

## TELEGRAMY.

### DALSZY CIĄG PANAMY CZESKIEJ.

PRAGA, 26 (PAT) Urzędowo donoszą o aresztowaniu rady ministerjalnego w ministertwie poczt, Litzmanna, pod zarzutem, że jako szef departamentu dostaw materiałów technicznych dał się przekupić przez niektóre firmy. W czasie śledztwa Litzmann przyznał się do winy.

### O TRZY SZYLLINGI.

LONDYN 26 3, (PAT) Rokowania w sprawie uregulowania zatargu między pracownikami tramwajowymi a przedsiębiorcami towarzystw tramwajowych rozbiły się z tego powodu, że pracownicy odrzucili propozycję przedsiębiorców podwyższenia tygodniowych płac o 5 szyllingów, żądając podwyższenia płac za okres tygodniowy o 8 szyllingów.

### JAPONJA W OBRONIE CAŁOŚCI CHIN.

LONDYN 26 3, (AW) Rząd japoński komunikuje, że rząd sowiecki czyni w całej pełni przygotowania mobilizacyjne. Armia japońska nie zamierza wprowadzić przedsięwzięcia żadnych kroków zaczepnych gdyby jednak przygotowania mobilizacyjne ze strony sowieckich nie zostały przerwane. Wówczas Japonia

# Zaszumiły wody — popłynęły lody.

Spienione fale wezbranych rzek zalewają wieś i unoszą mosty. Komunikacja między Warszawą a Lwowem przerwana.

KRAKÓW, 26. (PAT) „Kurjer Ilustr.” donosi: Stan wody na Wiśle podnosi się ciągle. Z województwa Kieleckiego donoszą, że został tam zerwany most długości 200 metrów. Wypadku z ludźmi nie było.

Wczoraj o godz. 7—ej rano ruszyły lody na Popradzie powyżej Muszyny. Między lodem znajdował się wielkiej ilości drzewa prawdopodobnie z jakiegoś zerwanego mostu gminnego

Kra płynie gęsto na Sanie. San wystąpił z brzegów i

zalał wieś Wilce oraz zakład braci Albert w Przemyślu.

Wojsko udzieliło poszkodowanym pomocy. Na Wisłocze został zerwany most około Jasła. Komunikacja przerwana.

W dniu wczorajszym na Wiśle pod Kra

kowem poziom wynosił 297 centr. ponad stan normalny, t. zn., że w ciągu dnia przybyło 36 centymetrów.

WARSZAWA 26 3, (Tel. wł.) W związku z powodzią zostały podmyte i zalane na kilku odcinkach tory kolejowe, łączące Warszawę ze Lwowem.

Jak wiadomo Warszawa komunikuje się ze Lwowem dwoma szlakami przez Bełzec i Relowice oraz przez Rozwadów.

Otóż pierwszy z nich uszkodzony jest przez wylew Wieprza, a szlak Lublin—Rozwadów przez wylew rzeczki Niedzmicza i Sanu. Pociągi idące do i ze Lwowa kierowane są drogą okólną przez Kraków.

Dyrekcja kolejowa dołącza specjalne wagony I, II i III klasy do pociągu krakowskiego nr. 5, podróżni mogą nim dojechać, bez przesiadania do Lwowa.

## Bezład w „państwie ładu i bojaźni Bożej”

Minister pruski przeciw kierującym osobistościom Bawarii. Ludendorff w niełasce.

BERLIN, 26. (PAT) Pruski minister Heinsch wniósł do prokuratury w Monachjum doniesienie karne przeciwko Kahrowi, Lossovi i Seiferzowi oraz przeciwko bawarskiemu prezydentowi ministrów, Knillingowi, a to z tego powodu, że wymienieni nie aresztowali kap. Erhardta, a nawet udzielili mu pomocy.

DUESSELDORF, 26. (PAT) Rada miejska uchwaliła odebrać gen. Ludendorffowi obywatelstwo honorowe m. Düsseldorfu.

DÜSSELDORF, 26. (PAT) Rada miejska postanowiła odebrać nazwę gen. Ludendorffa wszystkim ulicom i instytucjom, noszącym tę nazwę.

## Przed „pojedyńkiem” rumuńsko-sowieckim.

Konferencji wróżą krótki żywot.

WIEDEN 26 3, (PAT) Wczoraj w gmachu sejmu dolno — austriackiego nastąpiło 1-sze spotkanie przewodniczącego rumuńskiej delegacji z przewodniczącym delegacji rosyjskiej.

Minister Rastano i towarzyszy Krestinski rozmawiali ze sobą 3 kwadransy w tonie przyjaznym. Rozpatrywano sposób prowadzenia obrad konferencji. O merytorycznych sprawach nie debatowano. Poza tym nastąpiło porozumienie w sprawie złożenia wizyty przewodniczących obu delegacji austriackiemu min. spraw zagranicznych i uproszenia go o

objęcie przewodnictwa na 1-szem posiedzeniu konferencji.

WIEDEN, 26 3. (AW) Prezydja Delegacji rumuńskiej i sowieckiej zgłosiły się do Ministra Spraw Zagranicznych Austrii Dr. Grünbergera z prośbą o objęcie prezeń przewodnictwa konferencji rumuńsko — sowieckiej. Dr. Grünberger wyraził swą zgodę. Uchodziło nie dając jednak wyników pozytywnych, ponieważ sowieci domagają się bezwzględnie omawiania sprawy Besarabji.

## Dymisja gabinetu francuskiego.

Poincare nie otrzymał votum zaufania.

PARYŻ, 26. (PAT) Izba odesłała z prototem do komisji 271 głosami przeciw 264 ustawę o uregulowaniu pensyj urzędniczych, a ołowiek minister finansów de Lasteyrie postawił przed głosowaniem nad tą ustawą kwestję zaufania.

PARYŻ, 26. (PAT) Prezes rady ministrów Poincare wręczył dziś o godz. 12,15 prezydentowi Millerandowi dymisję gabinetu.

BERLIN, 26. (PAT) Jak donoszą z Paryża, prezydent republiki francuskiej przyjął dymisję gabinetu Poincare'go.

zdecyduje się zaprotestować przeciwko zbrojeniu Rosji w obronie paktu waszyngtonskiego i całego terytorium chińskiego.

### REPUBLIKA W GRECJI.

ATENY, 26 3. Uroczystość ogłoszenia republiki w Grecji odbyła się na Placu Konstytucji przed starym Pałacem Królewskim. Członkowie gabinetu odbyli rewję wojsk garnizonu ateńskiego, prowadzonych przez pułkownika Kondilisa, byłego ministra wojny. W rewji wzięła udział artyleria oraz tanki.

Przed rewją żołnierza zdjęli z czapek znak korony i w tych miejsce umieścili małą flagę z literą „delta” w środku krzyża.

ATENY 26 3. Z powodu ogłoszenia Rzeczypospolitej miasto przybrało świąteczny nastrój. Wszystkie domy, tramwaje, samochody ozdobione flagami i ukwiecone. Parlament przepełniony jeszcze przed przybyciem członków gabinetu, którzy pojawili się we frakach paradnych mundurach.

Wydalenie dynastji i proklamowanie republiki zostało przyjęte jednogłośnie przez 281 posłów, wśród szalonego entuzjazmu.



# Kiedy łącać, to już porządnie.

Kiepski dowcip „znawcy“ stosunków polsko-czeskich.

WARSZAWA 26 3. (PAT) Ministerstwo Spraw Zagranicznych komunikuje: Wiadomości, szerzone przez prasę zagraniczną, a zwłaszcza niemiecką, na temat rewelacji „Dresdener Anzeiger“ co do tajnego układu, który

rzekomo miał być zawarty dnia 31 sierpnia 1922 r., pomiędzy Polską a Czechosłowacją są pozbawione wszelkiej podstawy, gdyż zażaden wogóle tajny układ między temi państwami nie istnieje.

## Odpowiedź na insynuacje p. Piłsudskiego.

General Szeptycki prosi o wdrożenie śledztwa.

WARSZAWA 26 3. (PAT) Ministerstwo Spraw Wojskowych komunikuje: W związku z zeznaniami, złożonymi na przewódzie sądowym w sprawie por. Lis Błonskiego, a dotyczącymi gen. broni Szeptyckiego, generał Szeptycki wniósł prośbę do ministra spraw wojskowych

z jednoczesnym zawieszeniem go w czynnościach służbowych.

Minister spraw wojskowych nie znalazł podstawy do uwzględnienia takich wniosków.

General Szeptycki zwrócił się do sądu honorowego dla generałów z prośbą o zbadanie sprawy postawionych mu zarzutów.

o wdrożenie śledztwa

## Olsztyński zamach następstwem antypolskiej kampanii prasy niemieckiej.

Olbrzymia manifestacja poznańskiej młodzieży akademickiej.

KRÓLEWIEC 26 3. (PAT) Jak podały komunikaty, w dniu 17 bm. dokonano na polskiego wice-konsula w Olsztynie zamachu. Sprawca strzelił przez okno

do śpiącego wice-konsula

i tylko wypadek spowodował, że wice-konsul nie został ugodzony kulą rewolwerową w głowę. Zamach ten ma

to polityczne,

które powstało na skutek wystąpień prasy wschodnio-pruskiej i zachowania się sfer miarodajnych. Już od czasu plebiscytu wschodnio-pruskiego operowali Niemcy wobec urzędników polskich terrorem. Po plebiscycie dalsze wystąpienia, zarówno w prasie, jak i wśród obywatelstwa, o wybitnie antypolskim charakterze nie ustawały.

Wyniki takich wystąpień, podczas których rywalizowały ze sobą prawica i sfery rządowe, nie pozostawały długo bez skutków. Dawniej już napadano często na urzędników konsulatów polskich za to, że mówili po polsku. W roku ubiegłym w styczniu po zajęciu zagłębia Ruhry przez Francję podczas demonstracji antyaljanckiej w Królewcu urządzono napad na konsulat królewiecki, wybito wszystkie szyby, dobito się do drzwi konsulatu i prywatnego mieszkania kierownika konsulatu. Wystąpienia te poprzedzane były szeregiem artykułów prasę nacjonalistycznej, zarzucających konsulatom polskim w niebywale arogancki sposób szpiegostwo oraz mowa prezydenta Sihra (demokrata), odwracają uwagę społeczeństwa niemieckiego od organizującej się wtedy akcji Litwinów w Kłajpedzie przez skierowanie jej przeciwko Polsce.

W ciągu ubiegłego roku konsul generalny znowu musiał zwracać uwagę prezydenta królewieckiego na antypolską kampanię prasową, która zapowiadała nowe wystąpienia przeciwko konsulatom. Pismo jednak konsula generalnego pozostało bez odpowiedzi i uwzględnienia.

Nie uczyniono nic, aby zabezpieczyć urzędników polskich przed napadami.

które nie dają na siebie długo czekać.

W styczniu roku bieżącego prasa „Heimatsdienst“ z działaczem olsztyńskim Worętkim na czele, prawdopodobnie wobec zbliżających się wyborów do Reichstagu,

rozwinięła nową kampanię antypolską, opierając się na szeregu fikcyjnych dokumentów, skradzionych jakoby z wice-konsulatu w Olsztynie. Powtarzała je cała prasa wschodnio-pruska, rzucając oskarżenia na konsulaty Polskie, że są one tylko po to, by prowadzić w prowincji propagandę i szpiegostwo na rzecz Polski.

Władze patrzyły na te wszystkie wysiłki obojętnie. Jeszcze w tych dniach, już po strzałach olsztyńskich, podkreślił nad prezydent Sihar swe antypolskie przekonania na ob-

chodzie rocznicy plebiscytu górnośląskiego w Królewcu, a w organie „Koenigsberger-Harung's Zeitung“ zamieszczono

podburzający artykuł

z powodu rozporządzeń wojewody poznańskiego, zabraniających skrajnie demonstracyjnych wystąpień hakatystycznych przez używanie języka niemieckiego w urzędach polskich.

Dochodzenia z powodu zamachu olsztyńskiego prowadzi się niechętnie z wyraźną tendencją zatuszowania całej sprawy.

POZNAŃ, 26. (PAT) Wczoraj młodzież akademicka z uniwersytetu poznańskiego wszystkich ugrupowań zwołała wielki wiec protestujący przeciwko prześladowaniom Polaków w Niemczech, a w szczególności przeciwko zamachowi na życie wice-konsula w Olsztynie.

W rezolucji młodzież akademicka wyraża najgłębsze oburzenie z powodu zamachu morderczego na wice-konsula polskiego w Olsztynie, piętnując napad jako niegodny społeczeństwa kulturalnego oraz stwierdzając, że gwałty, dokonywane na Polakach w Niemczech, są metodyczną robotą, tolerowaną przez rząd.

Młodzież akademicka zwraca się z gorącą prośbą do rządu polskiego o wywalczenie u rządu niemieckiego zadośćuczynienia za dokonany gwałt.

W końcu młodzież akademicka stwierdza, że nie wierzy w celowość papierowych protestów ze strony Polski i że trudno jej będzie nadal powstrzymać się od zareagowania na gwałty niemieckie.

Delegacja wybrana na wiecu doręczyła rezolucję wojewodzie poznańskiemu dla przesłania tego protestu rządowi polskiemu.

Na wiecu udano się w olbrzymim pochodzie pod budynek konsulatu niemieckiego, gdzie po okrzykach protestu i odśpiewaniu „Roty“ oraz hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła“ manifestację zakończono. Konsulat strzeżony był przez policję. Porządku nigdzie nie zakłócono.

## Kronika telegraficzna.

(kt) Proces przeciw Zeugnerowi byłemu prezydentowi Min. w Saksonji ukończył się. Prokurator wnosi o ukaranie oskarżonego trzema latami więzienia.

(kt) Wczoraj objął urządowanie nowy Wolewoda Lwowski Pan Stanisław Zimny. W przemówieniu wygłoszonym z okazji objęcia stanowiska podkreślił on, że wymagać będzie od swych podwładnych ścisłego przestrzegania ustaw wobec wszystkich obywateli bez względu na ich narodowość lub przynależność partyjną.

## Z ostatniej chwili.

ROKOWANIA W SPRAWIE KONWENCJI EMIGRACYJNEJ POLSKO-FRANCUSKIEJ.

PARYŻ, 26. (PAT) Rokowania, dotyczące zawarcia konwencji emigracyjnej francusko-polskiej, rozpoczęły się wczoraj popołudniu gmachu ministerstwa spraw zagranicznych. Po otwarciu konferencji przystąpiono do badania regulaminu wewnętrznego, przedstawionego przez delegację polską, który po dyskusji został w całości przyjęty. Z kolei przewodniczący delegacji polskiej przedstawił pełnomocnictwa, delegacji, delegacja francuska, która pełnomocnictw takich nie posiadała, zobowiązała się przedstawić je na najbliższym posiedzeniu konferencji. Porządek dzienny konferencji został przyjęty zgodnie z projektem, przedstawionym przez delegację polską. Propozycje delegacji francuskiej, aby konferencja rozpoczęła się od dyskusji ogólnej został na skutek uwag delegacji polskiej wycofany. Projekt układu, opracowany przez rząd polski został przedstawiony delegacji polskiej, która zaznajomi się z nim w ciągu kilku dni. Następnym posiedzeniu konferencji, które odbędzie się w czwartek zajmie się omawianiem sprawy typowych kontraktów. Pierwsze zetknięcie się z delegacją francuską było nacechowane wielką serdecznością, przyczem delegacja francuska miała sposobność stwierdzenia zupełnego przygotowania delegacji polskiej.

DEKOROWANIE OFICERÓW RUMUŃSKICH POLSKIMI ORDERAMI.

BUKARESZT, 26. (PAT) Dnia 23 marca król Ferdynand w asyście całego składu państwa polskiego i generalicji rumuńskiej, dekorował, jako kawaler Wielkiego Krzyża polskiego orderu „Virtuti Militari“, odznakami tego orderu zasłużonych oficerów i żołnierzy armii rumuńskiej.

Jego Królewska Mość nadawał krzyże w imieniu polskiego naczelnego wodza, przy czym formułkę przy wręczaniu orderu wygłaszał w języku polskim.

Z WDZIĘCZNOŚCI DLA OJCA ŚWIĘTEGO.

BERLIN, 26. (PAT) Według doniesień z Nowego Jorku, katolicy północno-amerykańscy, pragnąc okazać Papieżowi swą wdzięczność za mianowanie kardynałami arcybiskupów Chycago i N. Jorku, zobowiązali się pokryć wydatki, związane z organizowaną przez Watykan wystawą misjonarską do wysokości 10,000,000 lirów.

JESZCZE SIĘ TEN NIE URODZIŁ, KTÓRYBY WSZYSTKIM DOGODZIŁ.

RZYM 26 3. (PAT) Fakt nominacji arcybiskupów amerykańskich na kardynałów z pominięciem Hiszpanii i krajów południowo-amerykańskich wywarł niekorzystne wrażenie w kołach politycznych tych krajów. W jutrzejszym publicznym konsystorzu ambasador hiszpański na znak protestu nie weźmie udziału. Hiszpania ma 5 kardynałów. Od roku dwa stanowiska wskutek śmierci dwóch kardynałów hiszpańskich były wolne. Hiszpania oczekiwała mianowania arcybiskupów hiszpańskich, wskutek czego odczuło barażo silnie jako wyraźny brak życzliwości Watykanu dla spraw reprezentacji Hiszpanii.

NEO-FOSFATYNA Wendy

zdobyła sobie uznanie, jako najlepsza mączka odżywcza dla dzieci, starców i rekonwalescentów

Skład Apteka K. WENDY,

Krakowskie-Przedmieście 45 w Warszawie. Zadać wszędzie. 891-0

**NA MARGINESIE.**

**Klerykałizm „Expressu”**

Leiborgan miejscowych machabeuszów i czarnej giełdy „Express”, zarzuca nam i war szawskiej „Myśli Niepodległej”, że osmielamy się krytykować działalność księży, wysnuwając ten wniosek na mocy słów pewnego księdza pomieszczonych w „Rozwoju”: — „A mówię — u żydów nie kupować”

Pozwalamy sobie uświadomić pt. „Express”, że w społeczeństwach aryjskich, krytyce może podlegać nawet ksiądz, w przeciwieństwie do narodów barbarzyńskich oraz żydów gdzie rabin lub cadyk z Góry Kalwarji jest fetyszem, najłżejsza krytyka, którego wywołuje wyklęcie i inne nieprzyjemne konsekwencje

Z tego punktu widzenia, psychologia „Expressu” jest zrozumiała. Ale dojrzyć się w powyższych słowach krytyki księży, kiedy zasługują one na powszechne uznanie i rozpoznanie, potrafi jedynie „Express”... skrzykowany przez wydawcę... z Watykanem, — a przez członków redakcji z łódzkim kahałem.

Nie wiemy czy nasze duchowieństwo jest zadowolone z tego rodzaju obrońcy, w każdym razie nie może ulegać najmniejszej wątpliwości, iż „Expressowi” zabrakło już tematu do brukowych sensacji.

Czarna giełda — kłapa, Dmowski — milczy, prezydent Cynarski nie cierpi już na rozstrój żołądka — pisać niema o czem — więc... macić, szerzyć rozłam wśród polskiego społeczeństwa, macić, macić w narodowej kąpieli, bo mętna woda, to żywioł gdzie najłatwiej o interes dla „Expressu” i jego czyteln.

Niestety goje są już trochę mądrzejsi i... ostrożniejsi, nauczyło ich gorzkie doświadczenie z „Expressem” i sferą jego wyznawców. T.

**WIADOMOŚCI Z KRAJU**

**Nielejalne telefonistki.**

100 telefonistek niemieckich w Katowicach otrzymało dymisję.

(k) Władze polskie aresztowały wicedyrektora huty w Borowcu pod Szopienicami — Mühlhausera — wraz z kilku urzędnikami tej huty, którzy mieszkając w niemieckiej części Śląska, przewozili korespondencję przez granicę do Gliwic, a stamtąd wysyłali ją dalej do Niemiec. Jak ze śledztwa wynika, były to listy o treści politycznej. Dalsze śledztwo wykazuje, do czego „lojalna” działalność p. Mühlhausera zamierzała.

WILHELM KS. SOEDERMANLAND. 9)

**PERŁY,**

Garter bez wahania podszedł do stolika i usiadł. Teraz nareszcie nadeszła wielka chwila, teraz naprężenie ostatnich tygodni miało znaleźć ujście. Maluczko, a schowa do kieszeni dwa tysiące dolarów i powróci jako zwycięzca do swego własnego świata, po drugiej stronie ulicy, podczas gdy I. P. C. otrzyma ma długi nos. I nikt w przyszłości nie odważy się na usiłowanie współzawodniczenia z wytworami natury i organizmu — przynajmniej w jego mieście.

Puste krzesło naprzeciw niego zajął Broom, podczas gdy trzej sędziowie rozlemy i Snyder utworzyli jakby warstwą honorową najbliżej dokoła. Poza nimi, w półcieniu, przesiadywały ciekawe głowy pozostałych. Drzwi od ulicy były zamknięte, a grube draperje zawieszzone. Ruch uliczny zdradzał jedynie przytłumiony szmer. Ale tutaj, w magazynie tow. Ilica, było przynębiająco duszno i cicho. Atmosfera zdawała się być przesycona elektrycznością, oczekująca jedynie wyładowania.

Garter po raz ostatni przetarł swe okulary i następnie skierował spojrzenie z jednej perły na drugą. Zdziwiło go, że natychmiast nie mógł zawyrokować, która z nich była prawdziwa. Przez chwile zdawał się mieć

**Straszny czyn majora Dąbrowskiego.**

SLYNNY DOWÓDCA JAZDY PARTYZANCKIEJ ZABIE WŁASNĄ MATKĘ.

Mieszkańcy Włodzimierza Wołyńskiego poruszeni są tragicznym wypadkiem, jaki zdarzył się tam. Oto znany w kołach obywatelskich oficer w rezerwie, major Feliks Dąbrowski w przystępie rozstroju nerwowego, popełnił straszliwy czyn.

W dniu 16 marca powrócił do domu z objazdu majątku, którym administrował i bez żadnej przyczyny rozpoczął sprzeczkę z własną matką, przyczem w przystępie szału dobył z kieszeni browning i strzelił we własną matkę, kładąc ją na miejscu trupem.

Gdy sąsiedzi przerażeni odgłosem strzałów zaalarmowali policję i żandarmerję woj-

skową, furjat uzbrojony w browning i dubeltówkę począł strzelać do zbliżających się żołnierzy, raniąc parę osób celnymi strzałami. Do piero po dłuższej walce udało się obezwładnić szaleńca i przewieźć go do Lwowa, do zakładu dla umyślowo chorych.

Mjr. F. Dąbrowski był dowódcą słynnego oddziału kawalerji partyzanckiej, który odznaczał się niezwykłą brawurą w walkach podjazdowych w okresie wojny z bolszewikami. Z oddziałem swych nieustraszonych partyzantów walczył niezwykle dzielnie pod Wilnem i na szeregu in. odcinków frontu bolsz.

Tak samo „lojalnemi” okazały się telefonistki Niemki w Katowicach, które przeszły na służbę państwa polskiego. Urzędy polskie, przejmując je na służbę, wyraźnie postawiły warunek, że w ciągu roku muszą się nauczyć po polsku. Przyrzeczenie dały, ale z małymi wyjątkami prawie wszystkie telefonistki w Katowicach, mimo, że Śląsk już od półtora roku należy do Polski, nie znają języka polskiego, gdyż wcale się nie kwapiły do nauzenia tego języka. Z tego też powodu, wydano z urzędu katowickiego około 100 telefonistek niemieckich. Prasa niemiecka podniosła alarm, zarzucając władzom polskim „wielką akcję polityczną przeciwko Niemcom”.

**Wielka epidemia wścieklizny w powiecie Nowosądeckim.**

(k) Powiat Nowosądecki nawiedzila epidemia wścieklizny, która, szerząc się z katastrofalną szybkością, przeniosła się nawet do sąsiedniego powiatu Limanowskiego.

Epidemia ta początek swój wzięła w Łącku gdzie wściekły się dwa psy, które następnie pokąsały inne psy w okolicznych wioskach, te zaś pokąsały następnie dwóch ludzi. Wskutek zatajenia tych wypadków, tak przez wójtów tych wsi, jak i właścicieli psów, obaj pokąsani, nie poddani leczeniu, zmarli na wściekliznę. Przeciw winnym zamiedbania zgłoszenia, skierowano doniesienie do prokuratury przy sądzie okr. w Nowym Sączu.

W Podrzeczu J. Ginter i J. Miller zjedli zabitego psa wściekłego. Pierwszego poddano pod obserwację lekarską, drugi zaś przed ujawnieniem tego wypadku wyjechał na roboty do Francji. W Kłęczanach wściekły pies pokąsał krowę, która następnie pokąsała pastucha. W Marcinkowicach pokąsany został St. Kucia.

W Zabrze pokąsanych zostało 6 ludzi, 15 psów i 1 świnia. W Brzeźnej pokąsaną została K. Fryzewicz.

Ogółem dotychczas pokąsanych zostało 13 osób, z których dwie zmarły. Urząd weterynaryjny przy starostwie w Nowym Sączu wydał szereg zarządzeń ochronnych, mających na celu stłumienie wścieklizny.

Jak śledztwo wykazało, powodem tego rozszerzenia się wścieklizny jest zaniedbanie obowiązku zgłaszania starostwu wypadków wścieklizny przez wójtów i właścicieli psów. Wszystkich winnych zatajenia i nie przestrzegania kontumacji, w ilości 79 osób ukarało starostwo w Nowym Sączu dotkliwymi grzywnami.

**Zatopiony okręt.**

(k) Od pewnego czasu zauważyć można na jednej z mielizm Bałtyku pod Puckiem szczątki (spodek) zatopionego przed 48 laty okrętu handlowego. Po przez góry lodowe, których jest tam masa z zupełną łatwością do szczątków tych dojść można, to też ściągają one do siebie немало ciekawych.

**Domniemani sprawcy kradzieży w katedrze Gnieźnieńskiej.**

(k) Policja aresztowała w Hucie Królewskiej niejakiego Małcherczyka, bez określone go zajęcia. Małcherczyk podejrzany jest o współudział w swiętokradztwie, dokonanem ub. roku w katedrze gnieźnieńskiej.

**Werbunek młodzieży do milicji bolszewickiej.**

(k) Władze śledcze policji krakowskiej skierowały do prokuratury akta sprawy, tyczącej się agitacji werbunkowej młodzieży do Rosji sowieckiej. W afere te wmiieszanych jest kilka osób, które odpowiadać będą przed sądem w najbliższych tygodniach.

pewność co do tego, lecz niebawem zawałał się. Na pierwszy rzut oka był przekonany, że rzymska jedynka była jego własna, a dwójka podrobiona. Skoro ją odwrócił, zdało mu się, iż jest odwrotnie. W silnym oświeceniu mienił się polysk perel. Zależnie od tego, czy się im przyglądano z tej lub innej strony. Były one istotnie bliźniaczo do siebie podobne i Garter przyznać musiał, że firma wykonała prace nielada.

Dobyl rozważnie z kieszeni własne swe szkło powiększające i obejrzał najpierw perle oznaczoną dwójką. Istotnie! Wszak to jego ukochana i dobrze mu znana perła Cellońska tam leżała i zdawała się jakby oczekiwać pieszczoty jego reki. Bez wad i plam, jak przedtem, łagodna i promieniejąca, jak kiedy się z nią rozstawał.

Lecz gdy chwile później skierował lupę na drugą perle uczuł, że serce mu zabilo szczególnie gwałtownie, powodując wibracje całego ciała. Bowiern tutaj widać było również mały kulisty groch, zupełnie jednakowy, bez plam i z taką samą równą, czystą powierzchnią, jak ta, która tylko co oglądał. Garter sadził na razie, że przez pomyłkę dostała mu się pod szkło ta sama perła. Ale nie. Tam leżała dwójka, którą właśnie zbadał, a ta tutaj była jedynka. Jak dwie krople wody z tego samego źródła błyszczała ich powierzchnia pod lupą. Najmniejszej odrębności nie można było się dopatrzeć, żaden szczegół ich

nie różnił.

Czuł, jak krew zaczynała płynąć mu żywiej w żyłach, w coraz to zwiększającym się krążeniu. Uderzała do głowy jak parowa maszyna, ażeby w następnej sekundzie spowodować uczucie zimnej w niej pustki. Z przerażeniem zastanawiał się, jak się to zakończy. Czy istotnie mieli ci oszuści wyprzedzić w pole jego, eksperta Edmunda Garter'a, przy pomocy lichych tandety? O nie, znajdują się chyba jeszcze środki na ich przyniknięcie!

Ważyli perły długo, troskliwie. Najpierw każda z osobna, następnie jedną przeciwko drugiej na szalkach. Zgadzały się co do jednej setnej karata — w ostatnim razie wskazówka stała nieruchomie wpośrodku; odwracał je i przekreślał, tacała na wszystkie strony na szarem suknie stolika, pocierał o powieki. Ale wszystko napróżno. Żadnej różnicy nie można było dośledzić.

Wtedy owładnął nim prawdziwy lęsk. Oczy łzawiły się, a chude, o delikatnych żyłkach, ręce drżały, kiedy użył szczypczyków, aby położyć perły z powrotem na ich miejscu. Widział naprzeciwko mrugające oczy Broom'a, gdy te śledziły najmniejszy jego ruch; zdawały się jakby szyderczo śmiać z jego położenia. Ostatnim wysiłkiem woli starał się doprowadzić myśli do porządku.

©. 1. 1



## KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 27 marca Jana Damazego.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 55)

Dziś i jutro „Cudowne medjum“

Teatr Popularny (Ogrodowa 15)

Dziś i dni następnych „Obrona Częstochowy“

Filharmonja (Dzielnia 20)

Koncert Kazimiera Rychterówny.

„Luna“ (Przejazd 1)

„Helena i upadek Troi“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Messalina“

„Odeon“ Przejazd 2)

„Jeden przeciw trzem“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Strzeż się przyjaciół“

Kino Spółdzielni Frac. Państwowych

„Z tysiąca i jednej nocy“

Hale Chrześcijańskie, Aleje Kościuszki 73

Otwarte codziennie od 8 rano do 7 wieczór.

## Wiadomości bieżące

— Zniżenie podatku obrotowego od eksportu o 1 proc.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie o znizeniu podatku obrotowego od eksportu o 1 proc. dla całego szeregu artykułów, uchwalone przed miesiącem przez Komitet Ekonomiczny. (pap)

— Lombardowanie pożyczki kolejowej.

Jak nas informują z PKKP, ze względu na to, iż kolej wypłaca coraz większe części swoich zobowiązań wobec dostawców, na skutek interwencji zainteresowanych — Min. Skarbu zdecydowało, że pożyczkę tą będzie można lombardować w PKKP. do 40 proc. wartości.

W najbliższych dniach pożyczka kolejowa będzie wprowadzona na giełde. (pap)

— Informacje w sprawie służby wojskowej.

W ostatnich czasach coraz więcej jest zgłaszających się o informacje w sprawie służby wojskowej bezpośrednio do Depart. MS. Wojsk. Powoduje to ewentualne straty, oraz zwłoki w załatwianiu sprawy.

Wobec powyższego, jak się dowiadujemy z PKU, po wszelkie informacje w sprawach dotyczących służby wojskowej — osoby cywilne bez względu na zawód lub funkcję winny zwracać się osobiście lub pisemnie tylko do PKU. (pap)

— Zagonki miejskie.

Wydział Gospodarczy Magistratu przypomina osobom, pragnącym wydzierżawić zagonki miejskie na Polesiu Konstantynowskim, iż termin zapisów pozostało już niewiele i że termin zapisów upływa z dniem 15 kwietnia rb. Po tym terminie żadne podania nie będą uwzględniane, pozostałe zaś działki Wydział Gospodarczy eksploatować będzie na własną rękę.

— Sanatorium letnie dla dzieci gruźliczych.

Delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej na posiedzeniu w dniu 24 bm. uchwaliła otworzyć w szpitalu w Chojnach 5-cio miesięczne sanatorium letnie dla dzieci chorych na gruźlicę. W sanatorium tym będzie mogło być umieszczonych co miesiąc 90 dzieci gruźliczych, zakwalifikowanych przez Sekcję do walki z gruźlicą. Opieka medyczna nad dziećmi, znajdującymi się w sanatorium, będzie oddana specjalna zaangażowanemu lekarzowi.

— Kolej i wojsko muszą wyrównać swoje rachunki.

Jak się dowiadujemy z Zarządu Kolei węgla łódzkiego — Min. Skarbu okólnikiem poleciło, by kolej i wojsko wyrównały jaknajprędzej swoje zaległości za dostawy i roboty.

— Popis w Bursie dla Dziewcząt.

W sobotę, dnia 22 bm. w sali Towarzystwa im. Szopena przy ul. Piotrkowskiej 92 — odbył się wieczór artystyczno-muzyczny, będący popisem wychowawczym i artystycznym Bursy dla Dziewcząt. Sala była szczelnie zapelniona przez zaproszonych opiekunów i gości, wśród których m. in. obecny był p. Ławnik Wydziału Opieki Społecznej, Wł. Adamski. Dziewczeta b. dobrze odegrały

ś. † p.

989-2

## Kazimierz Gryżewski

b. obywatel ziemski i sędzia pokoju w Konstantynowie.

Opatrzony Sw. Sakramentami, zmarł w dniu 25 marca 1924 r. w Łodzi przeżywszy lat 79.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w piątek dn. 28 b. m. o godz. 11 rano z mieszkania przy ul. Wólczańskiej Nr. 62.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego w Leźnicy Wielkiej pod Łęczycą, odbędzie się w dniu 29 b. m. w sobotę po nabożeństwie o godz. 11 rano, o czym zawiadomia

Rodzina.

## DWIE MIARKI.

P. prezydent Cynarski posiadał na ul. Milsza nr. 19 mieszkanie złożone z frontowego sklepu i trzech pokojów, właściwie łódzkich ciup.

Istnienie sklepu przy mieszkaniu doprowadziło najoczywiście, iż mieszkanie to przy padło panu prezydentowi w chwili krańcowej nędzy mieszkaniowej, gdzie nie patrzono gdzie i jak, byle tylko mieć ochronę przed deszczem.

Kiedy przy ostatnich wyborach pan Cynarski objął prezydenturę miasta, zjawiała się nieodzowna potrzeba większego i odpowiedniejszego mieszkania, gdyż reprezentacyjne obowiązki prezydenta tak wielkiego miasta jak Łódź — wymagały bądź co bądź nieco odpowiedniejszych ubikacji, jak sklepik korzenny z przyległymi ciupkami.

Takie właśnie mieszkanie miało miasto w swoim rozporządzeniu przy ulicy Andrzeja nr. 4; składało się ono z 5-ciu pokojów, czyli było o jeden pokój większe niż miał p. Cynarski na ulicy Milsza. Postanowiono tedy w Magistracie, iż miasto obejmie mieszkanie przy ul. Milsza, wraz z tak potrzebnym miastu sklepem, a da prezydentowi na czas urzędowania pięciopokojowe mieszkanie na ul. Andrzeja.

Zdawało by się, że jest wszystko w porządku, atoli niejaki p. Bednarczyk z NPR ławnik wydziału gospodarczego magistratu, znany z gorliwej opieki, jaką rozstaczał nad budynkami teatralnymi, lustrami itd. podniósł niezwykle larum o mieszkanie pana Cynarskiego, protestując przeciwko pięciu pokojom p. prezydenta wtedy „kiedy robotnik mieszka w jednej izbie“.

Argument tego rodzaju mógł wywołać

śmiech wszędzie, byle nie w Łodzi — gdzie inteligencja szerokich mas pozostawia dużo do życzenia — powstał hałas rozdmuchany jeszcze przez organ NPR-u „Pracę“ „magistrackie“ pismo „Ekspress“ do rozmiarów panamy, oszutwa, kradzieży, bandytyzmu Chjeny..

Ostatecznie incydent załatwiła Rada Miejska na korzyść prezydenta miasta.

A teraz ciąg dalszy. — Przy kinematografie oświatowym przy ul. Rokicińskiej który miał wolne 3 pokoje postanowiła Rada Miejska czytelnię i bibliotekę dla dorosłych.

W tym celu Magistrat wystąpił do Rady Miejskiej z prośbą o zatwierdzenie niezbędego na ten cel kredytu i poczyniono jak nam wiadomo już pewne kroki aby natychmiast po zatwierdzeniu na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miejskiej kredytu otworzyć czytelnię dla robotnika. Tymczasem p. ławnik Wydziału Gospodarczego Bednarczyk, który był jednym z tych co uchwalili na posiedzeniu Magistratu oddać ten lokal pod czytelnię dla dorosłych, w ubiegły czwartek dnia 20 marca, zakwaterował w tym lokalu p. Wojdyńskiego urzędnika likwidującego się już wydziału mieszkaniowego, który oczywiście należał do NPR. Tym sposobem czytelnia dla dorosłych została się bez lokalu a paląca sprawa o stworzenia placówki kulturalnej musi iść do akt ponieważ lokal ten był potrzebny na mieszkanie dla partyjnika.

Jest to bezprawie, na które powinna od powiednio zareagować Rada Miejska.

Jesteśmy pewni iż w łonie NPR-u znajdują się rozumni ludzie, którzy potrafią obiektywnie ocenić postępowanie swego przedstawiciela i prawdopodobnie usuną go z placówki, do której nigdy nie dorósł. A.S.

## Będziemy siedzieć w kraju.

ULG PASZPORTOWYCH DOTYCHCZAS NIEMA.

Od dwóch dni w mieście naszym zaczęła krążyć wieść, iż Komisariat Rządu otrzymał instrukcje z Warszawy w sprawie udzielania ulg paszportowych, co do których zapadła uchwała Rady Ministrów.

Zelektryzowani tą wieścią Łodzianie, a zwłaszcza pleć piękna, która dorocznym zwyczajem chce wybrać się na letnie, wywczas do zagranicznych miejscowości kuracyjnych zaczęli tłumnie wyczekiwać w Wydz. Paszportowym Komisariatu Rządu wiadomości o warunkach uzyskania ulg.

W związku z powyższym dowiadujemy

kilka jednoaktówek, poczem na reszcie popisu złożyły się deklamacje, piękne tańce charakterystyczne oraz na zakończenie śpiewy choralne.

— Rzeźnicy protestują przeciwko niższym cenom.

Przed kilku dniami donosiliśmy o odby

tej konferencji z rzeźnikami w oddziale walki z lichwą, na której obniżono ceny mięsa koźszego. Wczoraj przybyła do oddziału walki z lichwą delegacja hurtowników i detalistów, handlujących mięsem wołowym i oświadczyła, że obniżenie cen bez porozumienia się z nimi nie może mieć miejsca, szczególnie, że było

zakupują w Rumunii, gdzie ono nie staniało. Delegacja domagała się cofnięcia uchwały, co do obniżenia cenników i przywrócenia cen z poprzedniego. W odpowiedzi dr. Grabowski oświadczył, że cennik obniżył na podstawie posiadanych materiałów i uczynił to zupełnie formalnie. Mimo długich argumentów, nie udało się rzeźnikom cennika zmienić i musi on być przestrzegany pod groźbą surowej kary. (bip).

— W sprawie dostarczania gazu.

Swego czasu był projekt wybudowania miejskiej gazowni obok dworca Kaliskiego. Ponieważ jednak kosztowałyby to bardzo dużo, a potrzeby narazie niema, magistrat postanowił stopniowo rozbudowywać gazownię i w tym celu dobudować obok zbiornika przy ul. Srebrzyńskiej budowlę, do którejby sprawdzono kilka pieców z gazowni i kilka lepszych maszyn. Obecnie zarząd gazowni postanowił skontrolować wszystkie rury podziemne dla doprowadzania gazu i wyznaczył na ten cel 125 tys. złotych rocznie, przyczem badanie to potrwa kilka lat. (bip)

— Gaz znów stanie.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji przedsiębiorstw koncesjonowanych uchwalono zwrócić się do dyrekcji gazowni miejskich z wnioskiem o dalsze obniżenie ceny gazu o 10 proc. Sprawa ta będzie rozpatrywana na posiedzeniu rady nadzorczej gazowni w piątek. Zniżona taryfa za gaz obowiązywałaby w razie uchwalenia z dniem 3. kwietnia r.h.

— Ogólno krajowy zjazd T-wa „Rozwój”

Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój” za wiadomiamia członków T-wa, że w dniach 26, 27 i 28 kwietnia odbędzie się doroczny ogólnokrajowy zjazd delegatów T-wa „Rozwój” w Krakowie oraz jednodniowa konferencja żydoznawcza. Członkowie T-wa chcą wziąć udział w powyższym zjeździe i zarazem zwiedzić Kraków, proszeni są o niezwłoczne podanie swoich adresów w biurach T-wa „Rozwój”. Biuro Zarz. Okr. T-wa „Rozwój” mieści się przy ul. Podleśnej 4, czynne od 9—ej rano do 8—ej wiecz. bez przerwy.

— Zapasowa bielizna dla szpitali.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej postanowiono zwrócić się do Magistratu o zezwolenie na zakup zapasowego kompletu bielizny dla szpitali miejskich, niezależnie od kompletu już przez szpitale posiadanego.

— Strajk w tkalni „Widzewskiej Manufaktury”.

W dniu wczorajszym, gdy robotnikom tkalni „Widzewskiej Manufaktury” wręczono książeczki obrachunkowe, zauważyli oni, iż zarobek jest niepełny, ponieważ administracją uważano, iż nie wyprodukowali oni potrzebnej ilości towaru.

Ponieważ interwencja administracji nie osiągnęła skutków, robotnicy tkalni zastrajkowali. (bip)

— Z Harcerstwa.

Onegdaj w lokalu Miejskiej Szkoły Pracy odbyło się otwarcie Czytelni Harcerskiej. Otwarcia dokonał druh podharcemistrz Stanisław Najder. W dłuższym przemówieniu druh Najder podkreślił rolę Czytelni jako czynnika kulturalnego w rozwoju społeczeństwa polskiego i z słowami serdecznej podziękacji zwrócił się do kierownika Miejskiej Szkoły Pracy p. R. Petrykowskiego za łaskawe użyczenie lokalu na Czytelnie.

Pan inspektor T. Kilański w imieniu Zarządu Oddziału Łódzkiego LHP, życzył nowemu placówce harcerskiej pomyślnego rozwoju.

W imieniu harcerzy hufców łódzkich złożył podziękowanie Zarządowi Oddziału i Komendzie Chorągwi za uruchomienie Czytelni hufcowy druh Pawlikowski.

Otwarta czytelnia robi nadzwyczaj sympatyczne wrażenie: czystość, ciepło i widno przyciągają każdego, kto choć raz w jej progi wstąpi. Czytelnia czynna jest codzień (poręcz niedziel i świąt) w godz. 18—20. Wejście dla harcerzy obu hufców łódzkich bezpłatne.

Dyżury w czytelni pełnią członkowie Naucz. Koła Starsza H.

—:o:—

**Ze sportu.**

— Walki francuskie w cyrku Cinielli.

W 37 dniu turnieju walczyły pary: 1 Hamela (Łódź) — Michelson (Łotwa). 2 Wild-

Dnia 25 b. m. o godz. 12 i pół w południe po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem przeżywszy lat 46.

S. † p.

**LUDWIK PAUSZEK**

majster ślusarski.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek dnia 28 b. m. o godz. 5 po poł. z domu żałoby przy ul. Strykowskiej w Zgierzu na cmentarz katolicki w Zgierzu.

Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

981—1

**Rodzina.**

**Przed wyborami do Kasy Chorych.**

**KANDYDACI BLOKU ZRZESEN PRACOWNICZYCH.**

W dniu wczorajszym komitet wyborczy bloku zrzeszeń pracowniczych, do którego wchodzi związek pracowników handlowych, biurowych, bankowych i ubezpieczeniowych złożył listę kandydatów do rady kasy chorych.

Na czele listy figurują przedstawiciele międzyzwiązkowej komisji pracowniczej, którzy prowadzili pertraktacje podczas akcji ekonomicznych, a mianowicie pp. Kieszkowski, Szemberg i Suptler. W najbliższym czasie komitet wyborczy bloku wydał odezwę wybor-

czą do inteligencji pracującej.

Ostateczny termin składania list kandydatów upływa dla kasy chorych w Łodzi w dniu 6 kwietnia, w Zduńskiej Woli — 13 kwietnia, w Piotrkowie i Ozorkowie — 3 maja, w Radomsku — 25 maja.

Głosowanie odbędzie się w Łodzi 27 kwietnia, w Zduńskiej Woli — 4 maja, w Piotrkowie i Ozorkowie — 25 maja, a w Radomsku — 15 czerwca. (bip)

**Jak gdyby w Seville.**

**POLOWANIE NA BYKA.**

Wczoraj o godz. 6—ej rano na ulicy Kilińskiego, między ulicami Emilji i Tylnej wyrwał się byk, prowadzemu Ignacemu Połębnie mieszkańcowi gm. Wiskitno.

Rozwścieczony byk pędził przez ulicę Kilińskiego tratując przechodniów. Następnie rzucił się na przejeżdżający tramwaj chcąc wyrzucić na niego swą złość, lecz przeczorny motorowy nie czekając, zapoznania się z rogami zwierzęcia puścił całą siłą tramwaj ratując pasażerów i siebie.

Przechodnie widząc zbliżającego się byka wdrapywali się na słupy ratując się przed możliwym napadem rozszalałego byka.

Zawiadomiony o powyższym XI Komisarjat P. P. wysłał na miejsce kilkunastu funkcjonariuszów, którzy po godzinnym oblężeniu przywiązali byka do słupa tramwajowego i następnie 20 strzałami ubezwładnili byka, do którego jednak musiano zawezwać rzeźnika, celem dorżnięcia. (pap)

**Nie kupuj kota w worku.**

**GOŚCINNE WYSTĘPY „FARMAZONÓW” ŁÓDZKICH.**

Tak zw. w żargonie złodziejskim „farmazoni” to specjaliści wyławiający od ludzi naiwnych dolary a posiłkujący się w tym celu przeróżnymi sztuczkami.

Jest ich w Łodzi kilkadziesiąt osób a wszyscy tworzą zwartą organizację wzajemnie się popierając i praktykującą poszczególnymi grupami na ulicach Łodzi a przeważnie koło dworców Łódź Fabr. i Kaliska poszukując tu posiadaczy dolarów.

Ofiarą oszustwa padł mieszkaniec Mielca w Małopolsce. Poznał jakiegoś eleganckiego młodzieńca mówiącego po rosyjsku, który oświadczył, iż jest jubilerem przybyłym z Rosji i nie mając pieniędzy pragnie spieniężyć 4 brylanty. Liman dodał, iż aby go nie brano za jakiegoś niebieskiego ptaszka, który chce wyłudzić od niego pieniądze i może sprzedać je fałszywe brylanty zaproponował udanie się do jubлера przy ul. Piotrkowskiej nr. 41 celem oceny brylantów.

Cała trójka udała się na ulicę Piotrkowską

ską i tu przed sklepem jubilerskim spotkał jakiegoś jegomościa, który powiedział im, że w sklepie są teraz klienci, dlatego szczegółową ocenę może podać później. Tymczasem może ocenić brylanty na oko. Uprzejmy jubiler obejrzał klejnoty przez lupę i orzekł, że w każdym razie warte są kilkanaście tysięcy dolarów poczem oddalił się. Naiwny kupiec z Mielca Chaim Liman nie chciał odkładać interesu na później i ostatecznie dobił targu za 200 dolarów i 117 milionów. Uszczęśliwiony Liman udał się do hotelu a po pewnym czasie udał się do swego znajomego jubлера i tu ku swej ogromnej rozpaczy dowiedział się, że ładnie świecące brylanty to zwyczajne szkielecka czeskie.

Zrozpaczony udał się po pomoc do policji, gdzie spisano odpowiedni protokół, który pozostał mu narazie jako pociecha, gdyż sprytni trzej oszuści ulotnili się. Energiczne dochodzenie w powyższej sprawie prowadzi Urząd Sledczy. (pap)

man (Austria) — Saraghi (Japonja), Czarna Maską — Śpiewaczek (Czechy).

Decydująca walka I pary była daleko mniej ciekawa, aniżeli się tego spodziewano. Michelson walczył ociężale, Hamela bez zwykłej werwy.

Walka została przerwana w III części, gdyż Hamela, schwycony, podwójnym Nelsonem stracił przytomność. Publiczność ujęła się za swym ulubieńcem, więc Michelson mu-

siał ratować się ucieczką.

Ładna była II walka. Wildman okazał się przeciwnikiem wcale nieprzeciętnym: jego chwyt, szybkość decyzji i spokój ogólnie się podobały. Saraghi, mimo energicznej obrony, uległ już w I części.

Zamiast Orłowa, który się nie stawiał, z Czarną Maską walczył Śpiewaczek. Walka nie wykazała niczyjej przewagi i trwała tylko 20 min.

Goł.



Zapowiedziany na wczoraj odczyt prezesa Zarz. Banku Kredyt. znanego finansisty Leonarda Bobińskiego nie odbył się z powodu katastrofy samochodowej, której uległ prezydent pod Skierniewicami. O terminie odczytu zawiadomi zarząd.

— Dla członków T—wa „Rozwój“.

Zarząd Okręgowy T—wa „Rozwój“ wzywa swoich członków, posiadających udziały hurtowni spółdzielczej „Rozwój“ do gremialnego udziału w zebraniu udziałowców tejże hurtowni, które się odbędzie w niedzielę dn. 30 marca o godz. 3 po południu w sali fabryki Gayera.

— Dzisiejszy odczyt Przybyszewskiego.

Zapowiedziany na dziś odczyt Stanisława Przybyszewskiego wywołał zrozumiałe zainteresowanie.

Ceniony pisarz przybył do Łodzi już wczoraj wraz z małżonką i zamieszkał w Grand-Hotelu.

Przybyszewski wygłosi ciekawą prelekcję n. t. „Czarownica i czarna magia“. 977

— Zebranie organizacyjne Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Dzisiaj we czwartek o godz. 8—ej wieczorem w sali towarzystwa „Lutnia“, przy ul. Sienkiewicza odbędzie się pod przewodnictwem p. wojewody Rembowski organizacyjne zebranie Ligi Obrony Powietrznej Państwa celem wyłonienia komitetu wojewódzkiego w Łodzi. Organizatorzy zebrania liczą na udział w dzisiejszym zebraniu przedstawicieli samorządu, instytucyj społecznych i miejscowego przemysłu.

## Przemysł i handel.

### PODWYŻSZENIE STAWEK PODATK.

(—) W tych dniach ukaże się rozporządzenie p. ministra skarbu dotyczące podwyższenia stawek niektórych podatków a w szczególności podatku spadkowego i darowizn, opłat stemplowych, podatku giełdowego, podatku od nieruchomości i podatku od ubezpieczeń w tych wypadkach, gdy podatnicy nie wpłacają w terminie sum od nich należnych. W myśl tego rozporządzenia należności podatkowe oznaczone w nakazie płatniczym podwyższone będą po upływie terminu płatności o pół procenta tj. 15 proc. miesięcznie.

### MOMENT PRZEVALUTOWANIA SPÓŁEK PRZEM. I HANDLOWYCH.

(—) Z miarodajnego źródła informują, że min. skarbu opracowało już projekt w sprawie wprowadzenia rachunkowości w złotych polskich i przewalutowania majątku przed-

siębiorstw przemysłowo-handlowych na złote. Projekt ten przewiduje wprowadzenie przewalutowania i nową rachunkowość w momencie uruchomienia Banku Polskiego. Jeśli chodzi o spółki akcyjne i spółki z ograniczoną odpowiedzialnością to przewiduje się minimum zarówno co do kapitału zakładowego, jako też dla odcinków akcji oraz udziałów w spółkach. Powyższy projekt omawiany jest już w poszczególnych zainteresowanych ministerstwach, które opracowują szczegóły rozporządzenia, głównie dotyczącego określenia minimum kapitału zakładowego.

### UTWORZENIE SYNDYKATU EKSPORT.

(—) Jak nas informują, obecnie projektuje się utworzenie w Polsce syndykatu eksportowego dla handlu z zagranicą. Między innymi w dość dużym stopniu brany jest w rachubę handel z Dalekim Wschodem. Jeśli projekt powyższy dojdzie do skutku syndykat będzie mógł prawdopodobnie nabywać większe partje kilimów w wytwórniach, przyczem eksportować będzie je na własny rachunek.

### Z PRZEMYSŁU BIELSKIEGO.

(—) Przemysł włókienniczy wyprzedził cały zapas wyrobów kaniarnych najlepszej jakości i zajęty jest w przeważnej mierze cały tydzień wykonaniem dostaw dla armji. Eksport na Bałkany i do Egiptu zapowiada się dobrze. Z inicjatywy „Industrii“ powstało nowe towarzystwo polsko-sowieckie „Polrus“, na czele którego stanął wybitny przemysłowiec Edward Lipser. Kontakt już nawiązany i prace przygotowawcze są w toku. Również znakomity zbyt mają towary jutowe, konopne, pasy i sierści wielbłądziej, tudzież wyroby parciane. Przemysł zaś drzewny, maszynowy, a zwłaszcza metalowy jeszcze nie zdołał przy stosować się do nowych warunków, gdyż dla eksportu jest chwilowo za drogi i nie zlikwidował jeszcze swych wewnętrznych kwestyj płac i bezrobocia. (PAT)

### KONJUNKTURY W PRZEM. NAFTOW.

(—) Dla przemysłu naftowego w szczególności dla pracującego na eksport nastąpiła chwilowo bardzo korzystna konjunktura. Spowodowały to głównie obecne zamieszki w Meksyku, skąd wywożone bywają duże ilości ropy przeważnie do Stanów Zjednoczonych. Brak tej ropy spowodował znaczną zniżkę cen na rynkach zagranicznych, co umożliwia naszym rafinerjom korzystniejszy eksport. (Pat)

### PRZECIWKO PODWYŻCIE OPŁAT PASZPORTOWYCH.

(—) W związku ze znacznym podniesieniem opłat za paszporty zagraniczne informują nas, że Związek Izob Handlowo-Przem-

ysłowych w Poznańskim i na Pomorzu zwrócił się do p. ministra Spraw Wewnętrznych z memorjałem w sprawie cofnięcia podwyżki opłat paszportów. Proszbę swoją Związek motywuje tem, że podobne koszty paszportu zagranicznego wręcz uniemożliwiają obrót handlowy z zagranicą.

### Warszawska giełda oficjalna

#### GOTÓWKA.

Dolary 9350000—9300000

CZEKI.

Belgia 402300—200000

Holandja 3460000—3435000

Londyn 40175000—39950000

Nowy Jork 9350000—9300000

Paryż 505000—264000

Praga 271000—264000

Szwajcaria 1615000—1604000

Wiedeń 132,10—130,75

Włochy 403750—399200

Złoty frank 1800000

Miljonówka 1000000—900000—1100000

Bony złote 1350000—1400000

Pożyczka dolarowa 5050000

#### AKCJE.

Bank Dyskontowy 32—30—31 Bank Handlowy 33,5—32—32,5 Bank dla Handlu i Przem. 6,2—6—6,1 Bank wiedeński prywatny 0,375 Bank Kredytowy 2—2,1 Polski bank handl. 9,5—10—9,55 Bank Przem. Lwow. 2—1,95—2 Bank Tow. Spółdz. 21—22 Bank Zachodni 10,75—10,25—10,5; 6 em. 10—9,4—9,5 Bank Ziem. Kr. we Lwowie 0,500 Bank Zjed. Ziem. Pol. 5,5 Bank Zw. Sp. Zar. 22,25—21,25—21,75 Bank Zw. Ziemian 0,750 Bank Przem. Polskich 0,500—0,550 Cerata 0,750—0,700—0,725 Kilewski 1,675—1,3—1,64 Przemysł Chemiczny 17,5—17 Puls 1,75 Spies 4,25—4,1 Strem 67 Widt 0,700—0,725 Elektr. Okr. Dabr. Gór. 4,75—4,7 Elektryczność 7,8—7,55—7,75 Siła i Światło 2,65—2,575—2,6 Chodorów 22—21,5 Czersk 3,05—2,925—3 Częstocice 10—11—10,5 Gosławice 6,1—5,95 Michałow 3,25—3,15 Mił. War. Tow. F. Cukru 18,25—17,4—17,5 Firley 3,85—4 Łazy 0,670—0,650—0,660 Węgiel (1) 23,5—24—23,8 (2) 25,25—25 (3) 26—27—26,25 (4) 27,25—26,5—26,75 Nafta 2,25 Pol. Prz. Naft. 3,8—3 Nobel 7,2—7,5—7,425; 6 em. 7—6,9 Lenartowicz 710—700 Cegielski 2,6—2,45—2,5 Fitzner (4) 38—36—36,5 Lilpop 3,1—2,95 Modrzejów (1) 45—45,5 (3) 47—48 (5) 56—55—55,5 Norblin 3,05—2,9 Orthwein 2,225—2,275 Ostrowiec 51—46,5—48,5 Parowozy 1,85—1,75 Pocisk 5,4 Rudzki (1) 7,6—8—7,55 (3) 8,1—7,75—7,8 (dr) 8,25—8; 5 em. 7,5 Maszyny i narz. rolnicze 1,4 Unja 26—27 Ursus 5—4,9 Wulkan 20—20,25 Zawiercie 0,235—0,225 Żyrardów 1,790—1,802,3 Borkowski 6,05—5,9—6 Jabłkowski 0,875—0,925—0,900 Skóry 0,335—0,360 Synd. Roln. 12,6—12 Tkanina 0,350 Żegluga 0,875 Cmielów 3,6—3,45—3,5 Habersbusch 27,5—27,25—27,5 Mirków 7,75—8,25 Polus 1,05 Pustelnik 4,9 Spirytus (2) 9,45—9—9,1 (3) 9,78—9,25 (4 i 5) 10—0,35 Lombard 2,1—2

## Swieża chrześć. placówka

W dniu 29 marca zostaje otwarty magazyn obuwia zaopatrzonego w najświeższe fasony własnych warsztatów po cenach konkurencyjnych przy ulicy Aleksandrowskiej 36. 896-2

Kto raz kupi, gdzieindziej nie kupi.  
Uwaga! Białe szylidy! „Rozwojowcy“

## Jednodniowy pokaz gołębi

Drobień rasowego i zwierząt domowych

odbędzie się w dniu 30 marca od godz. 9 rano do 6 dop w ogrodzie „Tivoli“ Przejazd. № 1.

Zgłoszenia prywatnych chowalców chcących brać udział przyjmuje do soboty 29 b. m. p. Edw. Pahl, Piotrkowska 166. 887-3

## Hafciarka

zupełnie uzdolniona potrzebuje zaraz, przyjmuje uczennice. Piotrkowska 121, Jarocińska. 864-3

# KAWĘ

świeżo paloną we wtorki i piątki, zarówno w wyborowych jak w najtańszych gatunkach polecają

Bracia Ignatowicz  
Piotrkowska 96,  
tel. 8-33. 653

## Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.  
Gabinet Roentgena i światłolecz.  
Piotrkowska 144 róg, w Warszawie  
głęboka 2. Godz. przyjęcia od 9—2 i 6—8. dla pań 5—6. 886

## BRUNO ROZENBERG

Łódź, Piotrkowska 103, tel. 8-46.

Na sezon wiosenny  
nadeszły:

Jenwabile (na suknie  
wełny (i kostjomy

we wszelkich kolorach i najnowszych desenjach.

Wielki wybór!



# Ogłoszenie.

II Urząd Skarłowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi, podaje do publicznej wiadomości, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych na pokrycie I raty II zaliczki podatku majątkowego odbędzie się drogą

## publicznej licytacji

sprzedaż ruchomości i towarów należących do niżej wymienionych firm i osób:

**Dnia 28 marca 1924 r. od g. 10 rano.**

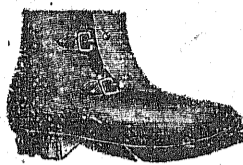
- 1) Agiński Józef, Al. Kościuski 10, 17 warsztatów tkackich.
- 2) Cygler Szmul, Wólczańska 43, pianino, kredens, pomoc. kredensu, lustro, kasa ogniotrwała, zegar, otomana i biurko.
- 3) Czudnowski Aron, Piotrkowska 101, kasa ogniotrwała, 8 sztuk sukna, 15 sztuk wełnianego towaru i 30 chustek wełnianych.
- 4) Debreccki Józef, Al. Kościuski 10, 1000 sztuk manufaktury bawełnianej.
- 5) Frydman Rubin, Piotrkowska 107, pianino i kredens.
- 6) Gawartin, Kamel i Grinfeld, Al. Kościuski 10, 150 sztuk towaru wełnianego.
- 7) Goldberg Chaim, Peńska 46, kasa żelazna, pianino, biurko i garnitur salonowy.
- 8) Herman B-cia i S-ka, Al. Kościuski 13, kasa ogniotrwała.
- 9) Joskowicz Lajb i Chil Majer, Zachodnia 68, 300 sztuk manufaktury bawełnianej.
- 10) Likierman Józef i S-ka, Piotrkowska 101, kasa ogniotrwała i maszyna do pisania.
- 11) Leinkauf Józef, Piotrkowska 45, kasa ogniotrwała.
- 12) Lewin Abram, Zachodnia 66, 1000 sztuk manufaktury bawełnianej.
- 13) Markowicz Judel, Zachodnia 66, kasa ogniotrwała i 50 szt. manufak. półwełn.
- 14) Przedborski H. i S-ka, Zachodnia 68, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania, 8 biurek i 3 konie.
- 15) Pinczewscy B-cia, Cegielniana 29, 60 sztuk towaru bawełnianego.
- 16) Rojzman Borys, Piotrkowska 69, 150 sztuk towaru bawełnianego.
- 17) Rannert Franciszek, Podleśna 8, 4 biurka, kasa ogniotrwała, 2 biurka i szafa.
- 18) Rajchman, Cygler i Lichtensztejn, Zachodnia 68, 1000. chustek wełnianych.
- 19) Rabinowicz i F. Bakulin, Al. Kościuski 10, 16 maszyn tkackich i 500 kg przędzy
- 20) Szereszewski i Gliksmann, Andrzeja 11, maszyna do pisania, prasa do kopiału, 2 biurka, otomana, 4 krzesła, zegar i pianino.
- 21) Saffan Jakób, Ziełona 14, kredens, pianino, otomana, tremo, stół, 11 krzesel wyściełanych, duży zegar stojący i 3 perskie dywany.
- 22) Tyberg Chaim, Cegielniana 17, 40 sztuk wełnianego towaru.
- 23) Tenenbaum Jochim, Lipowa 88, kasa ogniotrwała, 40 sztuk materiału bawełnianego
- 24) Wald Jakób, Piotrkowska 33, kasa ogniotrwała, biurko dębowe, maszyna do pisania, orzeł i 6 dębowych biurek różnego fasonu.
- 25) Warszawski Mojżesz, Al. Kościuski 10, 20 maszyn tkackich, 500 kg, przędzy i 100 sztuk białego towaru,
- 26) Witkind Julian, Al. Kościuski 10, 49 warsztatów tkackich i 3.000 kg. przędzy.
- 27) Zelman, Strauch, Ludwiki 63, 5 warsztaty tkackich.
- 28) Oellsner K. S-owie, Gdańska 48, — 4 biurka, 2 maszyny do pisania i zegar stojący

Urząd wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie z gotówką. O ile licytacje nie odbędą się z powodu niezgłoszenia się licytantów, to zaskwestrowane towary przewiezione zostaną na koszt dłużników do Urzędu Skarbowego gdzie odbywać się będzie sprzedaż drogą publicznej licytacji każdodziennie w godzinach od 10 do 12 rano.

**Kierownik urzędu:**

**J. Dull.**

Polska konkurencja obuwia



„Swój

do Swego”

**Błażejczyk i Gordoni**

w Łodzi ul. Drewnowska 33 i Łągiewnicka 23.

**UWAGA: Czerwone szyldy.**

**Sprzedaj na raty  
i za gotówkę.**

Na geszeftach żyd się tu czy  
Bo wspierają go w tem goje,  
Podczas kiedy hasło haczy  
„Swój do swego i po swoje”!

795-10

Historja tych pochwał  
G y drożyny zmora skona,  
Którzy firmę popierali  
Błażejczyka i Gordona.

Bo też słusznie nasza firma  
Za obuwie modne trwałe  
W całej Łodzi wielki mir ma,  
W całej Łodzi zbiera chwałę.

Żyd coprawda taniej sprzeda,  
Bo na krótką liczy metę  
Ale dobrych butów nie da  
Tylko lichą da tandetę.

Na Drewnowską spiesz więc bracie  
Łągiewnickiej też zwiedź szanśca,  
Bo tu szczęście czeka na cię  
Tu kłopotów twych są końce.

Tu obuwie jest wspaniałe  
Dla cór, synów, żony, taty  
Tu są ceny nisko stałe  
I sprzedaje się na raty.

Rabat też dajemy, lecz nie markolowcom  
Lecz tak, jak dawniej naszym „Rozwojowcom.”

## LECZNICA

dla przychodzących chorych

przy ul. Zachodniej Nr. 27 (róg Konstancyńskiej)

Przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 9 do 5 i pół pp. Gabinet dentystyczny (leczenie, plombowanie, wprawianie zębów). Badanie, leczenie promieniami Rentgena, leczenie Finsenem i lampą kwarcową. Szczepienie ospy. Analizy, lekarskie. Porada 2 miliony mk. Operacje, opatrunki i zabiegi od umowy. 913

## Szkle okienne!

matowe, ornamentowe, katedralne, kolorowe i t. p. Szkło surowe i druciane do krycia dachów. Kłt czysto pokostowy. Ogniotrwałe kamienie szamotowe. Płyty piekarskie krajowe i zagraniczne. Dyamenty do cięcia szkła. Kompletne szklenie budowli oraz wszelkie reparacje wykonuje się szybko i po cenach konkurencyjnych. 759

**Tr. Hanelt, Łódź, Pusta 17.**

## Potrzebni

stolarze na meblową robotę za raz. Ul. Dolna Nr. 11, za cmen tarzern na Dołach. 900-2

## Gospodyni

poszukuje posady w mieście ewentualnie na wyjazd. Wiadomość w biurość Nawrot 14 m. 5 914-1

## Potrzebna

od zaraz lub później dziewczyna z gotowaniem do wszystkie go. Kowalska Przejazd 37 m. 25

## Sklep z pokojem

oświetlenie gazowe do wynajęcia od zaraz. Wiadomość w biurce wódek Andrzeja Nr. 7.

**Tow. Akc.**

# J. JOHN

w Łodzi

WYRABIA JAKO SPECJALNOŚĆ:

**Transmisje** i części transmisyjne; **Koła** zębate; **Naprzęzacz** pasów i t. p. Konstrukcja lekka i solidna; wykonanie — wzorowe; minimalne zużycie siły i smarów — — Dostawa normalnych części z zapasu —

**Kalandry** wszelkiego rodzaju dla przemysłu włókienniczego i papierniczego, jak: rolkowe, trykcyjne wodne, matowe, finiszowe, prasły meckowe. (Maldenpressen) Wykonanie pierwszorzędne w niczem nie astępujące — — najdroższym zagranicznym kalandrom. — — Około 200 kalandrów w ruchu. Reparacja walców: obciążanie szlifowanie i objanie bawełną, jutą lub papierem.

**Tokarki szybrotące** konstrukcji nowoczesnej, wykonane najdokładniej o wysokości kłów 150, 230 i 300 m/m i długości toku do 5 metr; tby rewolwerowe, lunety, uchwyty samocentrujące, imadła — równoległe o szerokości szczęk 100 m/m. —

**Ruszt** ekonomiczne, podług własnego systemu i **Odełwy** według nadesłanych modeli i rysunków.

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich przyjmuje zapisy na:

## Akcje Banku Polskiego

na specjalnie ulgowych warunkach.

Blizsze szczegóły udziela i zapisy przyjmuje Biuro Stowarzyszenia u. Andrzeja Nr. 34, codziennie od 9-4-ej i od 7 do 9-ej wiecz.

Ostateczny termin zapisów:

Niedziela dnia 30 b. m. od godz. 4-7-ej.

W oczekiwaniu spełnienia obowiązku narodowego przez członków Stowarzyszenia, pozostaje

Zarząd.

917-1

### 2 rowery damskie

z wolnem kołem, opony angielskie „Atlas” na druty nowe 28x1 1/2, pas motocyklowy gumowy prawie nowy, motocyklowy wózek kołowy roboty z kołem i oponą 26x2 1/4, okazjnie sprzedana w Wólczniańska 62-17 916-2

### Wielkopolanin

kupiec poszukuje w centrum eleg. umeblowanego pokoju ewentualnie z fortepianem, z utrzymaniem lub bez. Cena obojętna, Spieszne zgłoszenia uprasza Kajetan Bernacki w firmie „Ziempol” Piotrkowska 111 912

### Okazyjnie

bardzo korzystnie sprzedaje kilka obrazów pierwszorzędnych artystów; Zmurko, Rudziński, który był nagr. medalem. Spieszne zgłoszenia ul. Pusta Nr. 5, skl. mebli od 2-giej do 7 po p. 945-3

### Maszynistka

pisząca biegle na maszynie systemu „Remington” poszukiwana. Zgłoszenia do biura T-wa „Rozwój” od 2-4 godz. Pierwszeństwo mają członkinie T-wa „Rozwój”. 985-1

### Nasiona wszelkie i narzędzia

polecają składy L. Jasińskiego

prowadzone od 1870 r. w Łęczycy

Oddział w Łodzi, Andrzeja № 10

824-6

Cenniki wysyła się na żądanie.

### T-wo „Rozwój”

poszukuje pokoju w śródmieściu na biuro. Zgłoszenia „Rozwój” Podleśna 4. 985-2

### Pasy koalicyjne

pilki nożne, sztylpy, torby damskie, portfele, przybory podróżne, uprząż na konie i t. d. w dużym wyborze po cenach konkurencyjnych S. Skarżyński Piotrkowska 135. 910-3

### Poszukiwana

osoba znająca się na gospodarstwie domowym. Agres proszą złożyć w administracji piśmie pod „R. R 100” 919-2

### Potrzebna

biuletowa do piwiarni z kaucją lub za poręczeniem Sienkiewicza Nr. 29 906-5

### Rowery

B-cia Krzemińscy

Piotrkowska 178

Sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach 898-4



## Młyn parowy

do sprzedania w Wielkonolse pow. Chodzież przy st. kolejowej z 18 morgowem gospodarstwem zabudowaniami i inwentarzem. Cena 10 000 dolarów. Blizszych informacji udzieli A. Zyczkowski Jajusza 29 m. t. od 3 do 4 p. n. 902-2

### Potrzebna gospodyni

do cukierni T. Szaniawskiego Piotrkowska 126, znająca się na gospodarstwie i kuchni. Zgłaszać się pomiędzy godz. 9-12. 979-3

### Drobne ogłoszenia

#### Kupno i sprzedaż:

**A!** Na wypłatę Firanki, jedwab trkotina, płótna, na ubrania, suknie, płaszcze, kostiumy, fiotte, zefiry, wyspa, podszewki, Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 1207-18

**S**przedam tanio otomane, krzesła, szafę, łóżka, tremo, salo nowe i biurko. Piotrkowska 154-9, II piętro. 1212-1

**D**uży sklep z urządzeniem i mieszkaniem w centrum do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość: Sienkiewicza Nr. 50 m. 20. 1224-1

**S**przedam domek wolny na przedmieściu Karolewska Nr. 28, Kozłowicz. 1228-3

**S**przedam maszynę do odcinania bułek mało używaną. Pałanice ulica Moniuszki Nr. 28 piekarnia. 1229-9

**T**owar na garnitur męski koloru zielonego z powodu wyjazdu sprzedam tanio. Antoniuk, Lubelska Nr. 8 m. 24. 1234-1

**P**ara chomont angielskich i pojedynczy angielski okazjnie do sprzedania. S. Skarżyński Piotrkowska 135. 1237-3

**O**rkiestrjon sprzedam. III Słowiańska Nr. 18, miesz. 11. 1239-1

**S**przedam szafkę sklepową, bufet, 2 sztydy, stół do prasowania 25 desek, 4 rygle 10-cio lok. Ul. Wólczniańska Nr. 164 Krygier 1247-1

**O**kazyjnie jest do sprzedania zaraz 7 morgów ziemi z budynkami w Rudzie Pabjanickiej z powodu wyjazdu. Wiadomość rzeźnik Sopczyński w Rudzie 1248-5

#### Różne:

**STUDENT** udziela matematyki, łaciny, fizyki. języków Kilińskiego 96-5, gołzina 7. 1208-5

**P**otrzebna pomywaczka do restauracji Dzielnia 44. 1220-1

**P**otrzebna zdolna panna do szycia zaraz. Kilińskiego 16, lewa oficyna. 1221-1

**P**rzybłąkał się pies (suka) mały, czarny, podpalany, biała łatka Odebrać można za zwrotem kosztów Bankowa 12, Połpawski. 1225-1

**P**otrzebna służąca do wszystkiego znająca się na kuchni Zgłaszać się zaraz Napiórkowskiego 61, front III piętro miesz. 20. 1226-5

**P**otrzebna służąca do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Wiadomość Piotrkowska 199, III wejście I piętro. 1230-1

**P**otrzebna dziewczyna starsza do roboty fabrycznej Sienkiewicza 30, Kukuła. 1221-1

**P**otrzebna panna zdolna do szycia garderoby dziecięcej, Piotrkowska 133 m. 5. 1252-2

**P**otrzebny jest chłopiec do praktyki. Chłodna 11, cukiernia. 1236-2

**M**asażystka dyplomowana lecząca artretyzm, reumatyzm, oamrozenia, kosmetyczny masaż twarzy Kilińskiego 83-2 1258-1

**P**rzybłąkał się pies do polowania Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów Napiórkowskiego 20 A Kowalski, sklep. 1240-1

**P**otrzebna jest kompletnie zdolna panna do sukien. Aleja Kościuszkii Nr. 31, parter front 1241-5

**S**łużąca potrzebna Zgłosić się do pralni Zielona 28 1242-2

**D**o wynajęcia pokój umeblowany Plac Wolności 2, parter podwórze, trzecie drzwi szklane 1243-1

**M**łoda krawcowa, samotna, poszukuje pomieszczenia przyrodzinnie. Miedziana Nr. 6, Nowakowski. 1244-1

**P**otrzebna prasowaczka na kopszale i drobiazgi Północna 24, pralnia. 1245-5

**P**otrzebna dziewczyna do mieszkania Aleja Kościuszkii 45 1246-1

**P**otrzebna służąca. Piotrkowska 45 cukiernia. 1250-1

#### Zgubione dokumenty

**B**ezek Stanisław zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Piotrków. 1235-5

**S**kradziono srebrny zegarek z dewizką, portfel z pieniędzmi paszport polski wydany w Łodzi i różne dokumenty na imię Cych Reinhold. 1227-5

**W**akowska Zofja zgubiła paszport polski wydany w Łodzi. 1235-5

**K**mieciak Bolesław zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Rzewów pow. Łódź, oraz książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Steradz 1249-5

**Cena ogłoszeń:** Przed tekstem i w tekście 160.000 mk.; za tekstem 120.000 mk., zwyczajnie 80.000 mk. wśród drobnych 100.000 mk.; nekrologi 120.000 mk.; komunikaty 120.000 mk.; za wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 50.000 mk.; za wyraz duże litery 500.000 mk.; ogłoszenia wierszowe 40.000 mk.; najmniejsze ogłoszenie 500.000. Ogłoszenia zamiejscowe przed tekstem i w tekście 50 gr. za mil. stronica 6 lam. zwyczajnie 15 gr. stronica 5 lamów. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej po 6-ej dołącza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje z pierwszego numeru przyjęcia ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zaawiać w Zgierza u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.